

Sobota, Je dwie na raz

Je dwie naraz! chce mi się, he
najlepiej od zaraz i dobrze wiem, że
najlepiej od zaraz i dobrze wiem, że
dramaż(?) nie wchodzi w grę za chiny ludowe.
Przodownik pracy bije wszystkich na głowę.
Jesteście gotowe? Ja sprostam zadaniu.
Ten gracz nie odpada po pierwszym rozdaniu,
nie skończy się na gadaniu za grosz, za zeta.
Odnalazł się w powołaniu i innych zaszczenia
RakietMan AKA rakietka, zboczony sukinsyn na pełen etat.
I to nie teta tet ten rapowy set Sto procent miłości żebyś tak zdechł.
Głęboki wdech, zabierz na tą randkę wódkę, bletki, jazz, najlepszą koleżankę.
Znajdźmy dużą wannę, zrobmy dużą pianę i tak nad ranem obudzicie się same.
Je dwie naraz! Chce mi się, he
wiesz, znasz bara bara i sama tego chcesz,
wóda, jazz, ja Ty i Ty, tak to właściwe słowa pod właściwy bit.
Je dwie naraz! Chce mi się, he
wiesz, znasz bara bara i sama tego chcesz,
wóda, jazz, ja Ty i Ty, Ty też, ej Sobuś siły na zamiary mieć
(8x) Jebać mi się chce Dwie je je je je